



Sygn. akt I CK 78/05

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lipca 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Stanisław Dąbrowski (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk (sprawozdawca)

SSN Iwona Koper

w sprawie z powództwa M. N. i Z. N.

przeciwko "A.(...)" S.A. w W.

o zapłatę, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 13 lipca 2005 r., kasacji powodów od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 4 listopada 2004 r., sygn. akt VI ACa (...).

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Powodowie M. i Z. N. ostatecznie wnosili o zasądzenie od pozwanej – A.(...) S.A. kwoty 64.100 zł z odsetkami. Sąd Okręgowy oddalił powództwo, ustalając następujący stan faktyczny.

Powodowie (małżonkowie) zakupili w dniu 30 marca 1999 r. u pozwanego samochód Opel Vectra, zgodnie z wcześniejszą umową przedwstępną z dnia 29 marca 1999 r. Sprzedawca udzielił powodom gwarancji rocznej na zakupiony pojazd. Po awarii sprzęgła w samochodzie powód dowiedział się o zamontowaniu w samochodzie innej

skrzyni biegów niż oznaczona w dokumentach pojazdu. Od kwietnia 2001 r. do czerwca 2002 r. trwała wymiana korespondencji między powodem a pozwaną spółką (sprzedawcą), a także między powodem i nieuczestniczącą w sporze G.(...) – Spółką z o.o. Początkowo powód domagał się m.in. wymiany nieodpłatnie skrzyni biegów na nową i wydłużenia okresu gwarancji na ten element samochodu. W kwietniu 2002 r. powódka otrzymała od pozwanej pismo, informujące o tym, że – według informacji uzyskanej od producenta – pewna partia samochodów Opel z silnikiem P-18 została zafakturowana z błędnym prefixem silnika. Powódkę wezwano do sprawdzenia oznaczeń silnika i zaoferowano pomoc przy ewentualnym załatwieniu zmian w dowodzie rejestracyjnym i pokrycie powstałych w tym zakresie kosztów. Wszystkie naprawy samochodu powodów dokonywane były po upływie gwarancji. W czerwcu 2002 r. powodowie zostawili samochód do dyspozycji pozwanej i zwrócili się o wymianę samochodu na wolny od wad albo zapłatę ceny samochodu.

W ocenie Sądu Okręgowego, powodowie nie wykazali istnienia wad fizycznych samochodu w rozumieniu art. 556 § 1 k.c., tj. zmniejszenia wartości lub użyteczności samochodu w wyniku zamontowania w nim silnika i innej skrzyni biegów. Nie wykazali tego, że awarie samochodu miały związek z faktem zamontowania w nim innej skrzyni biegów lub silnika. Awarie i naprawy nastąpiły w 2001 r., po upływie rękojmi i gwarancji. Roszczenie z rękojmi już więc wygasło, ponieważ powodowie wystąpili z powództwem w czerwcu 2002 r.

Sąd Apelacyjny oddalił apelację powodów. Sąd ten przyjął, że w samochodzie kupionym u strony pozwanej doszło do czterech awarii w okresie od maja 2000 r. do maja 2002 r. (a nie dwóch – jak ustalił Sąd Okręgowy). Pozwany przyznał fakt, że wydanie samochodu przez sprzedawcę nastąpiło z innym silnikiem i skrzynią biegów niż to wynikało z umowy przedwstępnej z dnia 29 marca 1999 r. Sąd Apelacyjny przyjął także i to, że zdemonstrowane sprzęgło pasowało do każdej manualnej skrzyni biegów, a przyczyną awarii sprzęgła było jego przegrzanie się w wyniku nieprawidłowej eksploatacji.

Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska powodów co do istnienia wad fizycznych sprzedanego im samochodu. W rozumieniu art. 556 § 1 k.c. nie stanowi wady zamontowanie w samochodzie oryginalnych, ale o nieco innych parametrach niż w umowie przedwstępnej części składowych w postaci silnika i skrzyni biegów. Powodowie nie wykazali bowiem tego, aby zamontowanie w pojeździe powodów silnika i skrzyni biegów o nowym modelu F-17 powodowało zmianę pożądaną przez nabywców

właściwości rzeczy. Nie było podstaw do przyjęcia wady samochodu w postaci zmniejszenia jego wartości lub użyteczności ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub z przeznaczenia rzeczy. Powodowie nie wykazali, że awarie samochodu były wywołane brakiem właściwego współdziałania podzespołów: silnika, skrzyni biegów i sprzęgła. Wykazanie takiego faktu wymagało na pewno posiadania wiadomości specjalnych. Wniosek powodów o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, został złożony w apelacji (wcześniej złożony – został cofnięty), ale na okoliczność, czy powodom wydano samochód z innym silnikiem, inną skrzynią biegów i innym sprzęgłem niż określone w umowie, tj. czy wydany powodom samochód można uznać za tożsamy z samochodem opisanym w umowie. W ocenie Sądu Apelacyjnego, odpowiedź na te pytania należy do sądu meriti, a nie do biegłego, ponieważ biegły mógłby tylko wypowiedzieć się co do tego, czy zamontowanie określonego typu silnika, skrzyni biegów i sprzęgła było przyczyną awarii samochodu. Ponadto dowód z opinii biegłych zgłoszony został dopiero w apelacji, a mógł być zgłoszony przed sądem pierwszej instancji (art. 381 k.p.c.).

Rozbieżność między oznaczeniem modelu skrzyni biegów i silnika w dokumentach a modelem rzeczywistym nie ograniczała powodom w sposób istotny możliwości korzystania z rzeczy.

Sąd Apelacyjny stwierdził nadto, że skoro powodowie nie wykazali wady samochodu w rozumieniu art. 556 § 1 k.c., zbędne stało się rozważanie dotyczące sugerowanego przez nich faktu zatajenia przez pozwaną wady pojazdu i wygaśnięcia uprawnień z rękojmi.

Jeżeli powodowie opierają także swoje roszczenie o przepis art. 471 k.c. i eksponują jego odszkodowawczy charakter, to powinni wykazać wszystkie przesłanki powstania takiego roszczenia. Gdyby przyjąć, że sprzedanie powodom pojazdu, zawierającego elementy składowe nieco o innych parametrach niż określone w umowie przedwstępnej stanowiło niewłaściwe wykonanie tej umowy, to powinni wykazać także fakt poniesienia szkody. Szkody tej nie może stanowić cena uiszczona za samochód, ponieważ nie jest to uszczerbek w rozumieniu art. 361 § 2 k.c., jaki powodowie ponieśli na skutek sprzedania im samochodu z nowszym modelem silnika i skrzyni biegów.

W kasacji powoda podkreślono zarzuty naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c., art. 378 § 1 k.p.c., art. 381 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. W zakresie pierwszej podstawy kasacyjnej eksponowano naruszenie art. 556 § 1 k.c., art. 471 k.c., art. 84

k.c., art. 568 § 1 i § 2 k.c., art. 576 § 1 i 2 k.c., art. 76 Konstytucji RP, a także „naruszenie dyrektyw obowiązujących w UE odnośnie ochrony konsumentów”.

Skarżący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w W. i uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie – o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie ma podstaw do twierdzenia, że Sąd Apelacyjny naruszył art. 328 § 2 k.p.c.

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku odpowiada bowiem podstawowym wymaganiom przewidzianym, w tym przepisie. Innym, oczywiście, zagadnieniem pozostaje już treść merytorycznego rozstrzygnięcia Sądu drugiej instancji. Niezbyt zrozumiale ujęto zarzut naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. („nierozpoznanie sprawy we wszystkich aspektach zarzutów podniesionych w apelacji”). Jeżeli skarżącemu chodziłoby jednak o zarzut nierozpoznania apelacji w jej granicach (art. 378 § 1 k.c.), to należałoby stwierdzić to, że Sąd Apelacyjny rozpoznawał jednak sprawę w zakresie zarzutów formułowanych w apelacji. W każdym razie przyjęcie innego stanowiska w tym zakresie wymagałoby jednak zindywidualizowania nierozpoznanych zarzutów w uzasadnieniu kasacji i wykazanie wpływu tego uchybienia Sądu Apelacyjnego na ostateczne rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie.

Można zauważyć pewne niekonsekwencje skarżącego w związku z podniesieniem zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego dotyczących dokonanych przez Sąd Apelacyjny ostatecznych ustaleń faktycznych. Otóż skarżący stwierdza (pkt II uzasadnienia kasacji), że „stan faktyczny sprawy, po uwzględnieniu ustaleń Sądu Apelacyjnego, został prawidłowo ustalony w zakresie podstawowych kwestii rodzących skutki prawne dla stron”. Jednocześnie podnosi zarzut naruszenia art. 233 k.c. i wskazując na „przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów”, stwierdza, iż niewłaściwa była ocena prawna tak ustalonego stanu faktycznego, dokonana przez Sądy obu instancji. Stara się też podważyć zasadność odmowy przeprowadzenia dowodu z biegłego. Jeżeli skarżący dostrzegał zatem jedynie zagadnienie niewłaściwej subsumpcji stanu faktycznego, to powinien w kasacji podnosić tylko zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego.

W tej sytuacji nie można uznać za usprawiedliwiony zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. (skarżącemu chodziło prawdopodobnie o naruszenie art. 233 § 1 k.p.c.). Natomiast osobnych uwag wymaga spawa odmowy powołania biegłego przez Sąd Apelacyjny.

Bezpodstawne, zdaniem skarżącego, oddalenie przez ten Sąd wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, stanowiło naruszenie art. 381 k.p.c. w zw. z art. 382 k.p.c. Skarżący wywodził, że „potrzeba powołania się na ten dowód wynika dopiero po wydaniu wyroku przez Sąd pierwszej instancji”.

Należy podzielić stanowisko Sądu Apelacyjnego, że stronę powodową obciążał dowód wykazania zasadności roszczeń opartych na przepisie art. 556 k.c. i art. 471 k.c. Powód powinien był zatem wykazać wadę nabytego samochodu w rozumieniu art. 566 k.c. a mianowicie to, że awarie samochodu spowodowane były brakiem współdziałania poszczególnych elementów: silnika, skrzyni biegów i sprzęgła. W tym też zakresie mógł składać odpowiednie wnioski dowodowe, a także – wniosek o powołanie biegłego. Złożony równocześnie wniosek dowodowy został jednak cofnięty przez powoda z tą motywacją, że „przeprowadzenie dowodu z biegłego nic nowego do sprawy nie wniesie” (pismo z dnia 7 kwietnia 2003 r., k. 51). W tej sytuacji Sąd Apelacyjny nie uznał za niezbędne dopuszczenie dowodu z biegłego (po złożeniu przez powoda na nowo wniosku w tym zakresie w apelacji) i swoje stanowisko szerzej umotywowował na s. 8 zaskarżonego wyroku (niewłaściwość sformułowanej przez powoda tezy dowodowej oraz możliwość złożenia wniosku o powołanie biegłego w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji). Oddalenie wniosku o powołanie biegłego nastąpiło zatem w istocie z przyczyn formalnych.

Jeżeli można by podzielić pierwszy argument uzasadniający nieuwzględnienie wniosku o powołanie biegłego, to przyczyną drugą takiego stanowiska Sądu Apelacyjnego należało uznać za nieuzasadnioną, a przynajmniej – za zbyt formalistyczną. Trzeba bowiem zwrócić uwagę na to, jaki ostatecznie materiał dowodowy miał decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie przez Sąd drugiej instancji.

Sąd Apelacyjny ustalił dwa istotne w danej sprawie fakty: cztery awarie elementów sprzedanego samochodu(k. 6 uzasadnienia) oraz to, że sprzedany powodom samochód zawierający elementy o nieco innych parametrach niż wskazane w umowie przedwstępnej nabycia tego samochodu. Sąd Apelacyjny ustalił także to, że przyczyną wspomnianych awarii różnych elementów samochodu nie było występowanie w sprzedanym samochodzie silnika i skrzyni biegów o innych parametrach (wykluczył mechaniczną dysfunkcjonalność tych współpracujących elementów z zamontowanym sprzęgłem) oraz stwierdził jako przyczynę awarii sprzęgła (w kwietniu 2001 r.) „przegrzanie na skutek nieprawidłowej eksploatacji”. W tym ostatnim przypadku

potwierdził ustalenia Sądu Okręgowego, dokonane na podstawie treści pisma strony pozwanej. Powstaje w związku z tym ogólna, zasadnicza, kwestia, czy tak specjalistyczne i fundamentalne dla sprawy ustalenia mogły być dokonane bez opinii biegłego z dziedziny techniki samochodowej i czy brak takiej opinii pozwalał na wspomniane, kategoryczne ustalenie, w tym m.in. na podstawie samych tylko oświadczeń pozwanego sprzedawcy i dokumentacji pochodzącej od producenta, nawet jeżeli weźmie się pod uwagę niezbyt konsekwentne stanowisko powoda w odniesieniu do potrzeby powołania biegłego i sposób formułowania we wniosku o powołanie biegłego (w apelacji) tezy dowodowej. Kwestię tę należy przesądzić w sposób negatywny. Właśnie potrzeba dokonania ustaleń w omawianym zakresie w oparciu o opinię eksperta pojawiła się wprawdzie już w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, ale nie ustała także w toku dokonywania ustaleń przed Sądem drugiej instancji. W związku z tym nie było zasadniczych przeszkód prawnych ku temu, aby uwzględnić wniosek o dopuszczenie opinii z biegłego, nawet jeżeli powód ten formułował tezę dowodową w sposób niepoprawny z punktu widzenia przebiegu dotychczasowego postępowania dowodowego. Kwestia stwierdzenia „tożsamości samochodu” mogła być istotnie rozstrzygnięta w oparciu o zebrany już w sprawie materiał dowodowy i Sąd Apelacyjny ostatecznie przyjął, że powodowi sprzedano samochód o innych parametrach dotyczących silnika i skrzyni biegów. Jak trafnie zauważył Sąd Apelacyjny biegły mógł wypowiedzieć się jedynie co do tego, czy zamontowanie określonego silnika, skrzyni biegów i sprzęgła było przyczyną kilku awarii samochodu. Skoro zatem zgłoszono wniosek o dopuszczenie opinii biegłego z formalnego tylko punktu widzenia istotnie spóźniony), chociaż w zakresie tezy dowodowej niewłaściwie ujętej przez powoda, a kwestia przyczyn awarii samochodu stanowić miała podstawowe znaczenie dla rozstrzygnięcia (ponadto nie wszystkie awarie Sąd Apelacyjny wiązał z niewłaściwą eksploatacją samochodu), to istniała jednak potrzeba zweryfikowania stanowisk stron procesu na podstawie specjalistycznej ekspertyzy technicznej. Potrzeba taka jest tym bardziej uzasadniona, ponieważ w aktach sprawy brak jest innych tzw. prywatnych opinii technicznych (nie powołuje się na nie Sąd Apelacyjny) w omawianej materii).

Z przedstawionych przyczyn Sąd Najwyższy, uznając za trafny zarzut naruszenia art. 381 k.p.c. (przez jego niewłaściwe zastosowanie w rozpoznawanej sprawie), uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania (art. 393¹³ § 1 k.p.c.).